

Ewa Cichowicz

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie¹

Joanna Rutecka-Góra

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie²

*Świadomość Polaków
dotycząca dodatkowego oszczędzania na starość
— próba oceny oraz identyfikacji niezbędnych działań*

Streszczenie

W artykule podjęto zagadnienie gromadzenia przez Polaków dodatkowych środków na okres starości. Głównym celem badawczym jest ocena świadomości polskiego społeczeństwa w sferze dobrowolnego oszczędzania na cele emerytalne. Analizy dokonano w oparciu o publikacje eksperckie, raporty z badań i komunikaty agencji badawczych. Wykorzystano metodę badania dokumentów, analizy i krytyki piśmiennictwa, analizy i konstrukcji logicznej oraz metodę statystyczną. Rozpoczynając od charakterystyki dostępnych w Polsce form dodatkowych produktów emerytalnych, oceniono następnie poziom świadomości emerytalnej oraz postawy Polaków wobec akumulowania kapitału w długim okresie. Na podstawie wyników można mówić o niskiej świadomości emerytalnej Polaków i istotnej

¹ Instytut Gospodarstwa Społecznego, Kolegium Ekonomiczno-Społeczne, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, ul. Wiśniowa 41, 02-520 Warszawa; adres elektroniczny autorki: ewa.cichowicz@sgh.waw.pl

² Instytut Statystyki i Demografii, Kolegium Analiz Ekonomicznych, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, ul. Madalińskiego 6/8, 02-513 Warszawa; adres elektroniczny autorki: joanna.rutecka@sgh.waw.pl

niewiedzy, co do możliwych form zabezpieczenia na okres starości. W ostatniej części wskazano kierunki działań prowadzących do poprawy wiedzy w zakresie dodatkowego oszczędzania.

Słowa kluczowe: świadomość emerytalna, dodatkowy system emerytalny, oszczędzanie na emeryturę, wiedza finansowa, edukacja finansowa

Wprowadzenie

Z roku na rok w coraz większym stopniu jest widoczna potrzeba gromadzenia przez Polaków dodatkowych środków finansowych, które — razem z uprawnieniami pochodzącymi z obowiązkowej części systemu emerytalnego (I i II filara) — stanowiłyby wystarczające zabezpieczenie na starość. Przejawia się to przede wszystkim w deklarowanej niewystarczającej wysokości prognozowanych świadczeń emerytalnych, które nie pozwolą na utrzymanie standardu życia po przejściu na emeryturę³.

Prognozy na temat wysokości emerytur z systemu obowiązkowego, publikowane regularnie na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat, nie spowodowały jednak podjęcia przez jednostki adekwatnych oraz długofalowych działań w celu zgromadzenia dodatkowych środków na okres starości. Jednocześnie trzeba mieć na uwadze, że złożoność tego zjawiska wynika zarówno z postaw i zachowań przyszłych emerytów, jak i podmiotów mających wpływ nie tylko na kształtowanie oraz funkcjonowanie systemu emerytalnego (w części obowiązkowej i fakultatywnej), ale również oddziałujących na decyzje osób uczestniczących w tym systemie. Jednym z najważniejszych — wśród przekładających się na posiadanie dodatkowych środków na starość — czynników jest natomiast poziom świadomości i wiedzy na temat gromadzenia oszczędności na ten cel (w tym zwłaszcza w zakresie wielkości środków niezbędnych do uzyskania świadczenia w określonej wysokości, form oszczędzania, korzyści i ewentualnych zagrożeń związanych z akumulacją kapitału przeznaczonego na zaspokojenie potrzeb w wieku poprodukcyjnym)⁴. Ze względu na skalę i rodzaj konsekwencji w sferze społecznej i ekonomicznej, jakie wiążą się ze zbyt niską świadomością jednostek dotyczącą dodatkowego oszczędzania na starość, obszar ten powinien znajdować się w centrum zainteresowania instytucji publicznych, zwłaszcza w sytuacji oferowania zachęt podatkowych.

W świetle powyższego w niniejszym artykule zdecydowano się podjąć próbę oceny poziomu świadomości Polaków w zakresie dodatkowego — poza obowiązkową częścią systemu zabezpieczenia emerytalnego — dobrowolnego oszczędzania na starość. W rozważaniach uwzględniono również postawy, jakie są przyjmowane w odniesieniu do gromadzenia środków w długim horyzoncie czasu i przeznaczonych na cele emerytalne. Ponadto za

³ Przy założeniu, że jednostka nie podejmie decyzji o przedłużeniu aktywności zawodowej i podwyższeniu w ten sposób świadczenia z obowiązkowego systemu emerytalnego.

⁴ Inne czynniki to chociażby: poziom dochodów, uczestnictwo pracodawcy lub budżetu państwa, poziom skomplikowania i elastyczności systemu, rozwój rynku finansowego i poziom konkurencji na tym rynku czy zachęty podatkowe. Szerzej w: Rutecka 2014, s. 256–266.

niezbędne uzupełnienie uznano wskazanie kierunków działań zmierzających do poprawy wiedzy na temat dodatkowego oszczędzania. Do realizacji wymienionych celów zostały wykorzystane następujące metody badawcze: metoda badania dokumentów, analizy i krytyki piśmiennictwa, analizy i konstrukcji logicznej oraz metoda statystyczna. Przygotowując artykuł, bazowano głównie na danych z publikacji eksperckich, raportów instytucji finansowych, komunikatów agencji badawczych oraz na wynikach badań przeprowadzonych w trzecim kwartale 2016 r. na zlecenie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Formy dodatkowego oszczędzania na starość a postawy Polaków dotyczące emerytury

Na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat system zabezpieczenia na starość (w tym wiek emerytalny i prognozowany poziom świadczeń) charakteryzował się w Polsce stosunkowo częstymi zmianami w zakresie stosowanych rozwiązań, które wynikały przede wszystkim z procesów demograficznych, wcześniejszych głębokich zmian ustrojowych, dynamicznie zmieniającej się sytuacji gospodarczej i politycznej. Choć wprowadzony w 1999 r. wielofilarowy model systemu emerytalnego oznaczał istotną zmianę w regułach obliczania świadczeń emerytalnych, wiążąc się z przedefiniowaniem roli państwa i utworzeniem tzw. III filara, który został oparty na zasadzie dobrowolności, to w początkowych latach funkcjonowania nowych rozwiązań nie odnotowano większego zainteresowania dodatkowym oszczędzaniem na starość. Takie zjawisko można tłumaczyć brakiem internalizacji przez przyszłych emerytów formuły zdefiniowanej składki i prognozowanych wysokości świadczeń, jako że przez pierwszych kilkanaście lat emerytury były obliczane na podstawie dotychczasowych zasad. W kolejnych latach informacje o oczekiwanym obniżeniu stopy zastąpienia w przyszłości dotarły już do większości uczestników systemu, jednak nadal nie wywołały działań przezornościowych w ramach III filara.

Obecnie w III filarze funkcjonują trzy produkty: pracownicze programy emerytalne (PPE), indywidualne konta emerytalne (IKE) oraz indywidualne konta zabezpieczenia emerytalnego (IKZE). Różne działania podejmowane przez ustawodawcę w celu zwiększenia liczby osób uczestniczących w tych planach emerytalnych nie przynoszą jednakże pożądanego efektów (w ten sposób w 2016 r. oszczędzało zaledwie kilka procent Polaków: 902,6 tys. osób miało konta IKE, 643,1 tys. IKZE (UKNF 2017a), a uczestników PPE było 395,6 tys. (UKNF 2017b); trzeba mieć przy tym świadomość, że jedna osoba może mieć zarówno konto IKE, jak i IKZE czy też być uczestnikiem PPE, a znaczna część kont, zwłaszcza IKE i IKZE, nie jest regularnie zasilana⁵).

Jako najczęstsze powody zbyt niskiego zainteresowania dodatkowymi formami oszczędzania na starość (pomijając brak wystarczających środków finansowych) wymienia się brak świadomości i wiedzy w zakresie wysokości przyszłej emerytury oraz konstrukcji

⁵ Chodzi tutaj o brak regularnych wpłat składek. Większość funkcjonujących kont indywidualnych (IKE i IKZE) nie została zasilona żadną wpłatą w roku poprzedzającym opublikowanie przez KNF raportu na temat tej części systemu emerytalnego.

systemu emerytalnego (np. błędne identyfikowanie OFE z produktami z III filara), brak znajomości metod i mechanizmów oszczędzania długoterminowego (w tym szczególnie dedykowanych oszczędzaniu na starość), a ponadto brak wykształconej skłonności do oszczędzania (Adamska-Mieruszewska, Mosionek-Schweda 2015, s. 10).

Wyniki badania przeprowadzonego w grudniu 2014 r. przez CBOS i Izbę Zarządzających Funduszami i Aktywami (TNS Polska 2015) pokazują, że aż 95% pełnoletnich Polaków nie oszczędzało na emeryturę, z czego 53% ze względu na brak wystarczających środków, 20% jeszcze o tym nie myślało, 18% uważało, że wystarczą im środki z ZUS i/lub OFE, a 8% nie wiedziało, w jaki sposób należy oszczędzać (odpowiadając, można było wskazać więcej niż jedną odpowiedź).

Z kolei wyniki innego badania (TNS Polska 2016), zrealizowanego w grudniu 2015 r. wśród osób w wieku 25–45 lat, pokazały, że 86% Polaków z tej grupy wiekowej nie oszczędzało dodatkowo na starość, z czego 62% ze względu na niskie zarobki, 25% uznawało to za zbyt odległy cel, 10% nie wiedziało, jak oszczędzać, a 9% uważało, że wystarczą składki na ZUS⁶. Podobne dane można znaleźć w wynikach badania z przełomu lipca i sierpnia 2016 r. (ZUS 2016), które zostały zobrazowane na wykresie 1: trzech na czterech Polaków nie oszczędzało na emeryturę, wskazując najczęściej jako powód zbyt niskie dochody lub ich brak⁷, 13% nieoszczędzających poinformowało, że nie gromadzi dodatkowych środków, gdyż liczy, że emerytura z ZUS będzie dla nich wystarczająca. Jedyne 4% nieoszczędzających respondentów przyznało się, że nie wie, jak to zrobić. Pozostali (11% nieoszczędzających) stwierdzili zaś, że nie oszczędzają na emeryturę pomimo posiadania wystarczających środków, gdyż nie jest to dla nich priorytetowy cel lub perspektywa emerytury jest zbyt odległa.

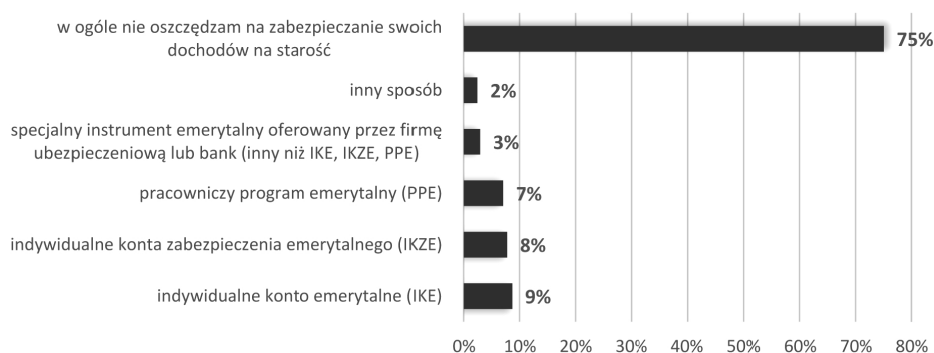
Zgodnie z wynikami badania z maja 2010 r. (CBOS 2010) połowa respondentów (w wieku produkcyjnym) uważała, że ich emerytura będzie znacznie niższa od dochodów. Jednocześnie tylko 8% respondentów było zdania, że emerytura wypłacana z części obowiązkowej systemu zapewni im środki w wystarczającej wysokości, a w przypadku badania z grudnia 2015 r. stwierdził tak co dziesiąty badany.

Ponad jedną trzecią (dokładnie 36%) osób biorących udział w badaniu z 2010 r. nie potrafiła ocenić wysokości swojej przyszłej emerytury. Z kolei w badaniu z września 2015 r. (Fundacja Kronenberga 2015) odsetek ten wynosił aż 50% osób powyżej 15 lat, a kolejnych 13% respondentów nawet się nad tym nie zastanawiało. Wskazuje to na istnienie znacznej luki w wiedzy emerytalnej Polaków.

⁶ Oczywiście mowa o składce emerytalnej przekazywanej do funduszu emerytalnego będącego częścią Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS) zarządzanego przez ZUS. W potocznej komunikacji ubezpieczeni często posługują się jednak nazwą „składka na ZUS”.

⁷ Jest to niezgodne z danymi GUS, wedle których od kilku lat rośnie kwota, którą gospodarstwa domowe mogą przeznaczać na oszczędności (różnica między dochodami a wydatkami). W 2015 r. przeciętny dochód rozporządzalny na osobę w gospodarstwie domowym wyniósł 1386 zł, a wydatki 1091 zł, co oznacza średnio ok. 300 zł wolnych środków, które co miesiąc mogłyby zostać zaoszczędzone (GUS 2016).

Wykres 1. Czy aktualnie odkłada Pan/Pani dodatkowe środki finansowe poza ZUS z przeznaczeniem na zabezpieczenie dochodów na starość?



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z badania Instytutu Spraw Publicznych pt. *Wiedza i postawy wobec ubezpieczeń społecznych*; badanie zostało przeprowadzone na zlecenie ZUS na przełomie lipca i sierpnia 2016 r.

Świadomość emerytalna Polaków w zakresie dodatkowego oszczędzania

W 2010 r. uczestnicy badania zostali zapytani o najkorzystniejszy sposób oszczędzania na starość: 29% respondentów nie potrafiło go wskazać, 18% podało nieruchomości/grunty, 12% wybrało lokatę bankową, 11% konto oszczędnościowe w banku, a 8% konto osobiste w banku. Wskazania IKE i PPE stanowiły — odpowiednio — 4 i 1%. Jednocześnie respondenci, którzy zadeklarowali, że oszczędzają dodatkowo na emeryturę, najczęściej wskazywali na konto osobiste w banku jako sposób gromadzenia przez nich środków na ten cel (31%). Trzeba przy tym dodać, że tej formie towarzyszył jeszcze przynajmniej jeden inny produkt posiadany z myślą o dodatkowym oszczędzaniu na emeryturę. Nieco rzadziej była natomiast wymieniana polisa ubezpieczeniowa (28% wskazań⁸). Innego zdania byli uczestnicy badania z 2012 r. (sondaż na zlecenie Deutsche Bank PBC), którzy za najlepsze zabezpieczenie na okres starości uznali posiadanie nieruchomości — ponad 65% odpowiedzi. Dopiero na następnych miejscach pod względem częstości wskazań znalazły się długoterminowe produkty oszczędnościowe oraz te oferowane konkretnie w ramach III filara. Z kolei zgodnie z deklaracjami uzyskanymi w badaniu z października 2014 r. (Związek Banków Polskich 2014) 45% osób powyżej 15 roku życia za najlepszą formę oszczędzania na emeryturę uznało długoterminową lokatę w banku. W dalszej kolejności: dla 16% były to fundusze inwestycyjne, dla 15% obligacje skarbu państwa, dla 14% inwestycje w nieruchomości, metale szlachetne itp., dla 6% obligacje przedsiębiorstw, a dla 4% akcje spółek notowanych na giełdzie.

Mała popularność rozwiązań dedykowanych indywidualnemu oszczędzaniu na starość (IKE, IKZE) może wynikać z niewiedzy społeczeństwa w zakresie form dodatkowego

⁸ Respondenci mogli wskazać więcej niż jeden sposób oszczędzania.

oszczędzania emerytalnego. Tylko 18% respondentów uczestniczących w badaniu z grudnia 2012 r. (Deutsche Bank 2012) umiało rozwinąć skrót IKE, a niespełna 3% badanych wiedziało, co oznacza skrót IKZE. Wyniki badania z grudnia 2015 r. (TNS Polska 2016) ujawniły, że ponad 50% Polaków nie potrafiło samodzielnie wymienić żadnej formy oszczędzania w III filarze. Aż 72% słyszało o IKE, ale tylko 27% miało wiedzę, jak z nich skorzystać (analogiczne wyniki dla IKZE to 38 i 14%, a dla PPE 28 i 6%). Większość Polaków nie znała również cech charakteryzujących poszczególne formy dodatkowego oszczędzania na starość. Dowodem na to są między innymi braki w odpowiedziach lub odpowiedzi udzielone nieprawidłowo. Przykładowo: większość uczestników badań nie była świadoma możliwości skorzystania z ulgi podatkowej w przypadku IKZE⁹ (92% osób o niej nie wiedziało), wysokości rocznego limitu wpłat na IKE (84% osób nie wiedziało lub udzieliło błędnej odpowiedzi) czy możliwości zwolnienia środków na IKE z podatku od dochodów kapitałowych (wiedział to jedynie co czwarty ankietowany).

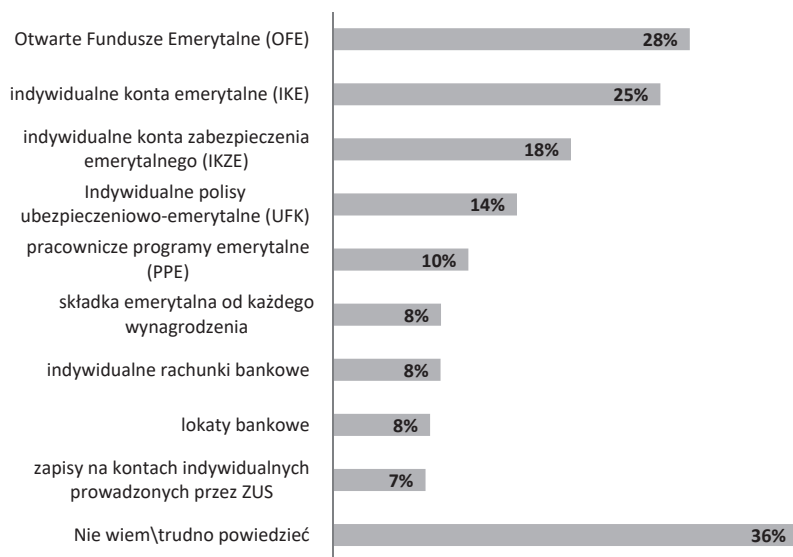
Wyniki najnowszego badania, przeprowadzonego na przełomie lipca i sierpnia 2016 r. na zlecenie ZUS (ZUS 2016), stanowią kolejne potwierdzenie przypuszczenia, że Polacy mają w dalszym ciągu bardzo niską świadomość w zakresie preferowanych podatkowo produktów dedykowanych *stricto* oszczędzaniu na starość (wykres 2). Jako plany dodatkowego oszczędzania na starość wskazywano bowiem najczęściej otwarte fundusze emerytalne (OFE). Dopiero na kolejnych pozycjach znalazły się IKE, IKZE oraz PPE. Interesująca jest także stosunkowo wysoka popularność indywidualnych polis o celu emerytalnym, które faktycznie występują w formie ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (UFK). Zaskakujący jest natomiast fakt, że aż 7% pytanym wskazało zapisy na kontach administrowanych przez ZUS jako instrument oszczędzania na emeryturę.

Uzupełnieniem powyższych wyników mogą być wskazania respondentów (badanie z grudnia 2014 r.) dotyczące kwoty, która — odkładana w ramach dodatkowego oszczędzania — powinna zapewnić odpowiednią wysokość emerytury. Ponad 50% z ankietowanych nie było w stanie udzielić na to pytanie odpowiedzi, a co trzeci pytany za właściwą uznał kwotę mniejszą niż 300 zł (dla co dziesiątego badanego było to mniej niż 100 zł). Ogromne braki w świadomości emerytalnej, a może przede wszystkim w wiedzy finansowej, widać także w odpowiedziach na temat wielkości kapitału emerytalnego, który Polacy uznają za wystarczający do godnego życia na emeryturze (pytanie dotyczyło dokładnie kapitału, który chcieliby posiadać w momencie przejścia na emeryturę). Według badania przeprowadzonego przez TNS Polska w 2014 r. 17% osób oszczędzających na emeryturę chciało posiadać kapitał w wysokości do 10 tys., a jednocześnie 19% oszczędzających chciało otrzymywać co miesiąc do 500 zł dodatkowej emerytury (TNS Polska 2014); wyniki zostały zaprezentowane na wykresie 3. W przypadku osób nieoszczędzających relacja ta wyglądała podobnie. Warto przy tym zaznaczyć, że większość respondentów nie wiedziała, jaką kwotę kapitału chcieliby zgromadzić oraz nie potrafiła określić poziomu pożądanego świadczenia

⁹ Być może częściowo również dlatego dane dotyczące liczby aktywnych IKZE publikowane przez KNF są znacznie wyższe niż liczba osób, które w zeznaniu za dany rok odliczyły składkę na IKZE od podstawy opodatkowania.

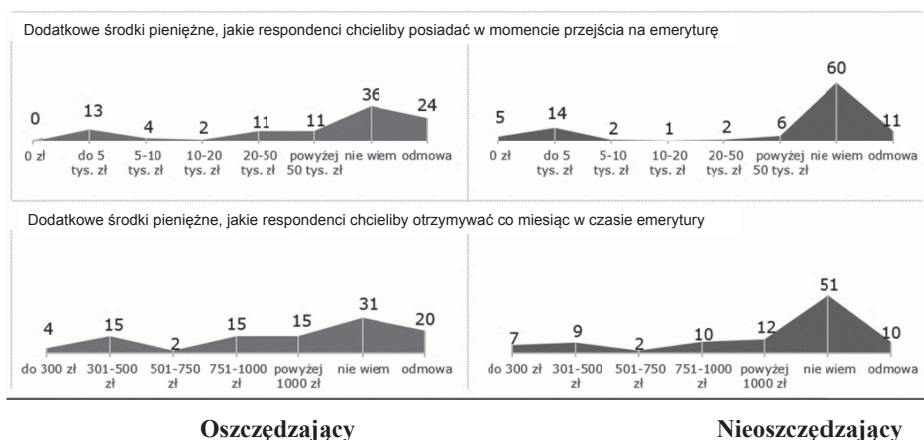
(więcej osób nieposiadających wiedzy na ten temat występowało w grupie nieoszczędzających). Co więcej, w grupie odkładających dodatkowo na emeryturę co trzeci oszczędzający nie wiedział, ile środków zgromadził dotychczas na ten cel (TNS Polska 2014, s. 9).

Wykres 2. Instrumenty oszczędzania na emeryturę zaliczane przez Polaków do III filara



Źródło: ZUS 2016.

Wykres 3. Dodatkowy kapitał emerytalny a oczekiwana wysokość dodatkowego świadczenia



Źródło: TNS Polska 2014, s. 41.

Niemożliwość wskazania odpowiedniego poziomu oszczędności emerytalnych gwarantujących wypłatę konkretnej, adekwatnej wysokości comiesięcznego świadczenia wynika z jednej strony z nieznanomości podstawowych zasad planowania finansowego, a z drugiej — z nieznanomości zasad, które rządzą bazowym systemem emerytalnym. Ponieważ ubezpieczeni nie wiedzą, ile wyniesie ich emerytura z systemu bazowego i jakie czynniki mają na nią wpływ, trudno jest im określić, ile będzie brakować do pożądanego (adekwatnego) poziomu dochodów na emeryturze. Połowa Polaków chcących przejść na emeryturę poniżej 60 lat (kobiety) i 65 lat (mężczyźni) nie jest świadoma, że przedłużenie aktywności zawodowej powoduje wypłatę wyższego świadczenia emerytalnego. Tylko 5% pytanym wiedziało, że przedłużenie aktywności zawodowej o 5 lat spowoduje wzrost emerytury o ponad 21% (Czapiński, Góra 2016, s. 28–29). Widoczny jest zatem brak internalizacji zasad funkcjonowania obowiązkowego systemu emerytalnego, co może równocześnie wpływać na zachowania w zakresie dodatkowego oszczędzania na starość.

Z perspektywy poziomu świadomości emerytalnej Polaków znamienne są również czynniki brane przez nich pod uwagę podczas podejmowania decyzji dotyczącej zakupu długoterminowego produktu oszczędnościowego. Wyniki badania z października 2014 r.¹⁰ pokazują, że najważniejsza jest wyższa opłacalność, brak podatku od zysków kapitałowych i możliwość wycofania środków przed upływem terminu (każdorazowo wskazania od 34 do 36%). Po 28% wskazań odnotowano przy odpowiedziach: brak konieczności comiesięcznych systematycznych wpłat oraz gwarancja kapitału, który na pewno będzie wypłacony pod koniec okresu oszczędzania. Zbliżone wyniki uzyskano w badaniu z grudnia 2015 r. (por. tabela 1), przy czym na pierwszym miejscu pojawiła się ochrona oszczędności emerytalnych, a za najmniej istotny uznano brak podatku od dochodów kapitałowych. Polacy oczekują zatem, że oferowane rozwiązania produktowe będą przede wszystkim ukierunkowane na ochronę gromadzonych oszczędności emerytalnych.

Tabela 1. Cechy produktu dodatkowego oszczędzania na emeryturę, które zachęciłyby Polaków do odkładania pieniędzy na ten cel (możliwość wskazania maksymalnie 3 cech)

Cecha produktu finansowego	% wskazań
Gwarancja zwrotu całego zainwestowanego kapitału	51
Możliwość wycofania zainwestowanych środków w dowolnym momencie	42
Ulga podatkowa	32
Możliwość czasowego wstrzymania wpłat	30
Współfinansowanie comiesięcznej składki przez pracodawcę	24
Gwarancja zysku 5% w skali roku	24
Brak podatku od wypracowanego zysku	17
Inne	2

Źródło: TNS Polska 2016.

¹⁰ Możliwe było wskazanie maksymalnie trzech odpowiedzi.

Z uwagi na fakt, że wysokość i nieujemny charakter stóp zwrotu mają istotne znaczenie dla podjęcia przez osoby indywidualnych decyzji o dodatkowym oszczędzaniu na emeryturę, warto przyrzeć się opiniom respondentów, jaki poziom stopy zwrotu z oszczędzania byłby dla nich istotną zachętą. Wyniki badania z końca 2014 r. (Związek Banków Polskich 2014, s. 4) wskazują, że przekonać do oszczędzania osoby dotychczas nieoszczędzające mogłoby oprocentowanie na poziomie 7% w skali roku i więcej (51% respondentów stwierdziło, że zdecydowałoby się na lokatę bankową na 7% zakładaną na okres minimum 12 miesięcy). Oczekiwania Polaków, co do wysokości stóp zwrotu oferowanych na rynku finansowym, są zatem znacznie przewymiarowane i zupełnie nie przystają do aktualnego poziomu długoterminowych stóp procentowych.

W kierunku zwiększania świadomości emerytalnej

Edukacją emerytalną zajmują się obecnie głównie pośrednicy finansowi lub instytucje finansowe oferujące produkty emerytalne. Sezonowo taką aktywność podejmują także media, w tym najczęściej prasa, serwisy internetowe oraz telewizja, głównie przy okazji kończącego się terminu na wykorzystanie limitu wpłat składki na IKE i IKZE (na koniec roku kalendarzowego) lub w reakcji na zmiany zasad funkcjonowania systemu emerytalnego. To jednak w większości działania krótkoterminowe i reaktywne.

Tymczasem, aby edukacja emerytalna przyniosła oczekiwane rezultaty, tj. wyższy poziom uczestnictwa w systemie dodatkowym, rozwój rynku (przede wszystkim pod względem dopasowania produktów do potrzeb i możliwości odbiorców) oraz wyższą adekwatność świadczeń z całego systemu emerytalnego, niezbędne są działania o długim horyzoncie czasowym i ustawiczna edukacja społeczeństwa w tym zakresie. Efekty edukacji pojawiają się zwykle dopiero po wielu latach, co zniechęca większość podmiotów do podejmowania aktywności w tym zakresie, więc obserwowane na rynku działania dotyczą przeważnie akcji sprzedażowych lub informacyjnych w odniesieniu do produktów wprowadzanych lub oferowanych aktualnie na rynku. Nie eliminują one jednak ogromnej luki w świadomości emerytalnej, którą opisano w poprzedniej części artykułu.

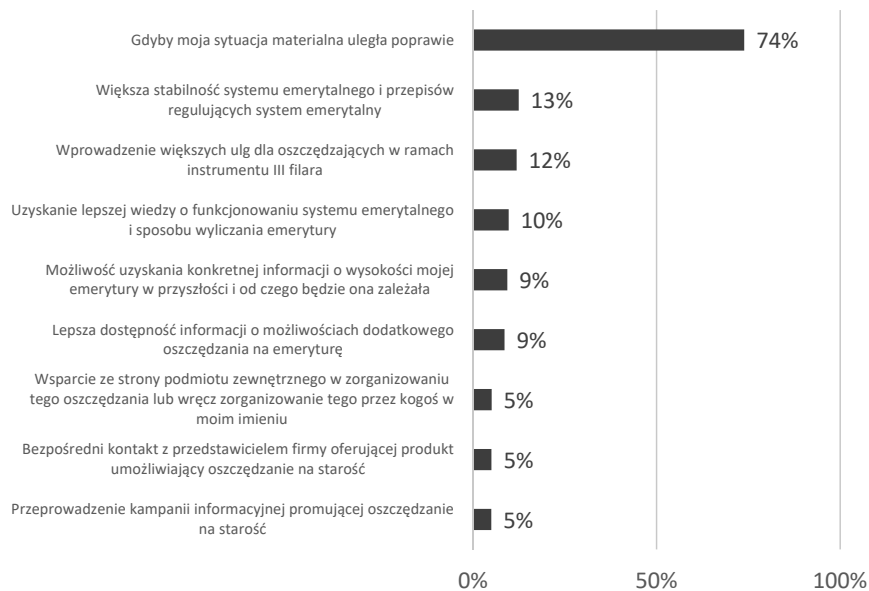
Warto zaznaczyć, że Polacy uważają, że należy oszczędzać i jest to dla nich powód do dumy¹¹. W rzeczywistości jednak większość osób nie gromadzi oszczędności. Jeżeli już jednak dojdzie do podjęcia decyzji o oszczędzaniu na starość, jako jego podstawowe instrumenty są traktowane zwykle produkty niebędące optymalnym narzędziem regularnego gromadzenia środków na emeryturę (nieruchomości, lokaty bankowe). Jednocześnie tylko niewielka część ankietowanych przyznaje, że nie wie nic lub prawie nic na temat dodatkowych produktów emerytalnych, większość twierdzi zaś, że posiada jakąś wiedzę w omawianym zakresie.

O znacznie ograniczonej wiedzy respondentów świadczy jednak częste mylenie II filara (OFE) z III filarem (IKE/IKZE/PPE). Wydaje się, że nie jest to wyłącznie rezultat ograniczonej wiedzy ubezpieczeniowej, ale również intensywnej aktywności polityków w obszarze

¹¹ Aż 75% Polaków uważa, że warto oszczędzać (Fundacja Kronenberga 2014).

zabezpieczenia emerytalnego w ostatnich latach. Na skutek niedawnych zmian w systemie emerytalnym (m.in. dotyczących przeniesienia części środków z OFE i zniesienia obowiązku funduszy) Polacy nie są pewni zwrotu wpłaconych środków i koncentrują się na zaspokojeniu potrzeby bezpieczeństwa (ochrony) kapitału, zwłaszcza że otwarte fundusze emerytalne zostały przedstawione w dyskusji politycznej jako najgorzej działający element obowiązkowego systemu emerytalnego. Na potwierdzenie przytoczonych powyżej przyczyn spadku zaufania do systemu emerytalnego można dodać, że w badaniu z 2016 r. (ZUS 2016) duża część osób nieposiadających obecnie dodatkowych środków emerytalnych wskazała, że do oszczędzania na ten cel mogłaby ich skłonić lepsza akcja informacyjna w zakresie funkcjonowania systemu emerytalnego i dodatkowych produktów emerytalnych, stabilność zasad funkcjonowania systemu oraz zachęty podatkowe (wykres 4). Rzetelne informowanie społeczeństwa o zasadach funkcjonowania zabezpieczenia emerytalnego oraz przyczynach i skutkach proponowanych zmian wydaje się mieć kluczowe znaczenie dla odbudowania zaufania społecznego do systemu emerytalnego jako całości. Bez zaufania opartego na rzetelnej informacji nie może być mowy o powszechnym zawieraniu jakichkolwiek długoterminowych umów.

Wykres 4. W której sytuacji skłonny był(a)by Pan(i) do rozpoczęcia dodatkowego oszczędzania na emeryturę?



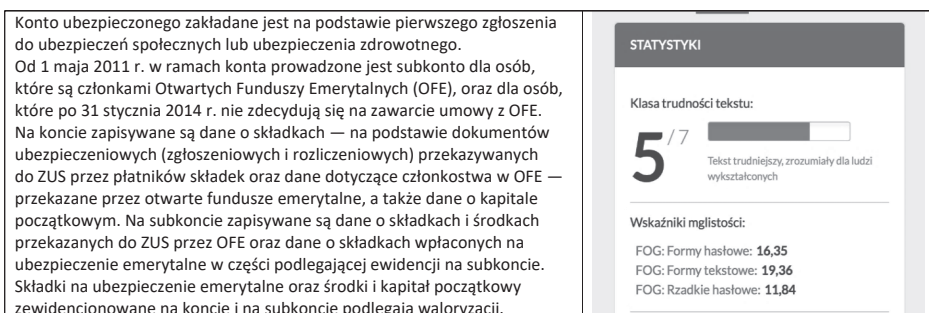
Źródło: ZUS 2016, s. 50.

Większość Polaków chciałaby czerpać wiedzę emerytalną i finansową z programów telewizyjnych i/lub internetu (CBOS 2010). Natomiast w rzeczywistości informacje na temat funkcjonowania systemu ubezpieczeń społecznych są obecnie pozyskiwane głów-

nie z telewizji (25% ankietowanych), w drodze bezpośredniego kontaktu z ZUS (wizyta w oddziale lub kontakt z infolinią — 17%), ze strony internetowej ZUS (12% respondentów) lub podczas rozmów z rodziną lub znajomymi (również 12%). Aż 46% ankietowanych odpowiedziało, że nie poszukuje wiedzy na ten temat w jakichkolwiek źródłach (ZUS 2016). Ten ostatni wynik jest zaskakujący, biorąc pod uwagę fakt, że większość osób uczestniczy w jakiś sposób w systemie ubezpieczeń społecznych jako ubezpieczony lub świadczeniobiorca.

Wybór odpowiednich kanałów komunikacji z osobami indywidualnymi i zwiększenie działań informacyjnych dotyczących systemu emerytalnego mogą jednak nie przynieść pożądanego efektów, jeśli sama informacja nie zostanie dostosowana do poziomu wiedzy i kompetencji (również finansowych) jej adresatów. Przede wszystkim kierowane do społeczeństwa komunikaty „emerytalne” muszą być dla większości odbiorców zrozumiałe. Tymczasem większość materiałów na stronach instytucji publicznych skierowanych do osób indywidualnych charakteryzuje się dosyć dużym stopniem skomplikowania i wykorzystuje specjalistyczne słownictwo. Przykładowo: tekst broszury dotyczącej konta w ZUS, której adresatami są przyszli emeryci, jest oceniany jako zrozumiały dla osób posiadających co najmniej stopień licencjata lub inżyniera, tzn. dla takich, które ukończyły minimum studia wyższe I stopnia (rysunek 1).

Rysunek 1. Zrozumiałość tekstu broszury dotyczącej konta w ZUS



Źródło: Chłoń-Domińczak, Góra, Rutecka 2016a.

Podobnym poziomem trudności tekstu charakteryzują się także umowy dotyczące prowadzenia indywidualnych kont emerytalnych (IKE) i indywidualnych kont zabezpieczenia emerytalnego (IKZE). W tym przypadku gorzej wypadają umowy ubezpieczeniowe, a korzystniej umowy związane z oszczędzaniem w dobrowolnych funduszach emerytalnych (DFE), które zostały dołączone do III filara w 2012 r. (tabela 2). Umowy o IKE/IKZE w formie DFE są napisane językiem nieco prostszym (klasa trudności 4), zrozumiałym dla osób ze średnim wykształceniem lub dużym doświadczeniem życiowym. Przy analizie poziomu zrozumiałości materiałów informacyjnych o systemie emerytalnym jako punkt odniesienia mogą posłużyć także artykuły dotyczące systemu emerytalnego publikowane w internecie. Teksty zamieszczone na stronie głównej serwisu mojaemerytura.pl charak-

teryzują się klasą trudności ok. 4, podobnie jak materiały dla zainteresowanych oszczędzaniem na emeryturę zamieszczone na stronie KNF i Rzecznika Finansowego (Chłoń-Domińczak, Góra, Rutecka 2016b, s. 26).

Tabela 2. Poziom zrozumiałości treści wybranych umów IKE i IKZE oferowanych na polskim rynku

Typ umów	Klasa trudności tekstu	Indeks mglistości tekstu (FOG Index, tekstowy)
Ogólne warunki ubezpieczenia IKE	5/7	13,8–15,1
Ogólne warunki ubezpieczenia IKZE	5/7	13,4–14,9
Ogólne warunki umowy DFE	4/7	11,6–11,7

Objaśnienia:

Klasy trudności tekstu: 1 — tekst dziecinnie łatwy (1–3 klasa szkoły podstawowej), 2 — tekst bardzo łatwy (klasy 3–6 szkoły podstawowej), 3 — tekst łatwy, zrozumiały dla przeciętnego Polaka (poziom gimnazjum), 4 — tekst nieco trudniejszy, zrozumiały dla osób z wykształceniem średnim lub mających duże doświadczenie życiowe (liceum), 5 — tekst trudniejszy, zrozumiały dla ludzi wykształconych (studia licencjackie/inżynierskie), 6 — tekst trudny w odbiorze dla przeciętnego Polaka (studia magisterskie), 7 — tekst bardzo skomplikowany, fachowy, którego zrozumienie może wymagać wiedzy specjalistycznej (doktorat lub specjalizacja w dziedzinie, której dotyczy tekst).

Indeks mglistości tekstu (FOG Index) — informuje o liczbie lat edukacji niezbędnych do zrozumienia tekstu.

Źródło: opracowanie własne na podstawie ogólnych warunków ubezpieczenia IKE, IKZE oraz DFE wybranych instytucji finansowych (Aviva TUnŻ SA, Metlife PTE SA, PZU Życie SA, PTE PZU SA), analiza przeprowadzona z wykorzystaniem aplikacji JASNOPIS.

W komunikacji emerytalnej wymagane jest zatem uwzględnienie w szerszym zakresie poziomu wiedzy i kompetencji finansowych uczestników systemu w taki sposób, aby przekazywane informacje były zrozumiałe dla większości odbiorców. W przeciwnym razie może dochodzić do podejmowania decyzji niewłaściwych z punktu widzenia indywidualnych osób lub wręcz do zjawiska *missellingu* (nabywania produktów nieodpowiadających potrzebom odbiorcy). Nie rozumiejąc zasad funkcjonowania poszczególnych elementów systemu emerytalnego, ubezpieczeni mogą na przykład decydować o przedwczesnym zakończeniu aktywności zawodowej czy wyborze produktu emerytalnego o nieakceptowanym przez nich poziomie ryzyka. W takiej sytuacji trudno myśleć o kształtowaniu nawyków długoterminowego oszczędzania na emeryturę.

Podsumowanie

Świadomość emerytalna Polaków jest warunkiem dokonywania optymalnych wyborów dotyczących uczestnictwa w systemie emerytalnym, zarówno w części obowiązkowej, jak i dobrowolnej (dodatkowej). W części bazowej, tj. w I i II filarze systemu emerytalnego, wiedza z zakresu funkcjonowania systemu oraz zasad ustalania i wysokości świadczeń ma

ogromne znaczenie z punktu widzenia podejmowania decyzji o momencie zakończenia aktywności zawodowej czy też uczestniczeniu bądź nie w kapitałowej części zabezpieczenia emerytalnego. Posiadając wiedzę o zasadach funkcjonowania systemu o zdefiniowanej składce (DC), jego uczestnicy mogą bowiem lepiej przygotować się do okresu starości, chociażby poprzez uwzględnienie, że każda wpłacona kwota ma wpływ na wysokość emerytury, a dodatkowy rok aktywności zawodowej podwyższa o ok. 7–8% przyszłe świadczenie (Góra, Rutecka 2013). Badania przeprowadzone w Stanach Zjednoczonych pokazują, że internalizacja zasad wypłaty świadczeń emerytalnych przez uczestników planów emerytalnych i zrozumienie różnicy między systemem DB i DC prowadzą do wydłużania aktywności zawodowej w myśl zasady, że każda jednostka wybiera rozwiązania dla siebie najkorzystniejsze, przy czym dokonany wybór zależy od poziomu jej wiedzy i kompetencji.

W przypadku systemu obowiązkowego możliwości wyboru są jednak, a może na szczęście, istotnie ograniczone, a produkt ma charakter wystandaryzowany, co jest związane z obowiązkowością bazowych systemów emerytalnych, zasadą solidarności i sprawiedliwości społecznej¹². W ten sposób osiągnana jest powszechność, a jednocześnie dochodzi do minimalizacji kosztów i ryzyka popełnienia błędu przez jednostki charakteryzujące się brakiem przezorności czy niską świadomością emerytalną. Ryzyko błędnej decyzji jest jednak znacznie wyższe w systemie dodatkowym, w którym poziom podejmowanego ryzyka inwestycyjnego, wysokość składki, konstrukcja produktu, prognozowana wysokość i forma świadczenia powinny odpowiadać potrzebom indywidualnego odbiorcy.

Zaobserwowana niska świadomość emerytalna i brak wiedzy na temat funkcjonowania dodatkowych produktów emerytalnych mogą skutkować albo niepodjęciem jakichkolwiek działań w zakresie dodatkowego oszczędzania na emeryturę, albo nabywaniem produktów niedostosowanych do indywidualnych możliwości i potrzeb odbiorców (*misselling*). Pierwszy z wymienionych efektów może być dodatkowo wzmocniony (i uzasadniony) w sytuacji nadmiernego skomplikowania produktów emerytalnych oraz używania w umowach wysoce specjalistycznego słownictwa, niezrozumiałego dla przeciętnego obywatela. Jeśli jednak niewiedza i skomplikowanie nie powstrzyma indywidualnego oszczędzającego przed zakupem produktu, którego nie rozumie i nie potrafi ocenić, konsekwencje mogą przybrać postać utraty znacznej części środków odkładanych na dodatkową emeryturę.

Skuteczna działalność edukacyjna w obszarze zabezpieczenia emerytalnego musi odpowiadać aktualnym potrzebom, poziomowi wiedzy i kompetencji finansowych odbiorców. Oznacza to, że przekaz musi być: po pierwsze, zrozumiały dla odbiorcy; po drugie, powinna istnieć praktyka jego powtarzania i tym samym utrwalania informacji w świadomości indywidualnych osób, co w ostatnich latach jest wręcz niemożliwe. Nie należy przy tym oczekiwać efektów natychmiastowych. Wytrwale prowadzona edukacja emerytalna może znacznie wpłynąć na krajobraz dodatkowego systemu emerytalnego w Polsce dopiero w horyzoncie kilku dziesięcioleci. Rezultaty będą tym lepsze, im bardziej przejrzyste, zrozumiałe i stabilny będzie system emerytalny.

¹² Zasada solidarności w systemie emerytalnym odnosi się przede wszystkim do zasad finansowania i wysokości składki emerytalnej, a zasada sprawiedliwości do formuł, wedle których oblicza się wysokość świadczeń emerytalnych.

Bibliografia

- Adamska-Mieruszewska, J., Mosionek-Schweda, M. (2015). Rozwój indywidualnych oszczędności emerytalnych w kontekście skłonności Polaków do oszczędzania. *Praca i Zabezpieczenie Społeczne*, nr 8, s. 3–19.
- CBOS (2010). *Polacy o dodatkowym oszczędzaniu na emeryturę*. Komunikat z badań Centrum Badania Opinii Społecznej oraz Izby Zarządzających Funduszami i Aktywami, Warszawa. Pobrano z: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2010/K_077_10.PDF [dostęp: 26.06.2017].
- Chłoń-Domińczak, A., Góra, M., Rutecka, J. (2016a). *Efektywność i przejrzystość systemu emerytalnego z uwzględnieniem otwartych funduszy emerytalnych*. Warszawa: Izba Gospodarcza Towarzystw Emerytalnych.
- Chłoń-Domińczak, A., Góra, M., Rutecka, J. (2016b). *Jakie zmiany regulacyjne mogłyby wpłynąć na podniesienie poziomu przyszłych świadczeń emerytalnych?*. Warszawa: Izba Gospodarcza Towarzystw Emerytalnych.
- Czapiński, J., Góra, M. (2016). *Świadomość „emerytalna” Polaków. Raport z badania ilościowego*. Warszawa: Europejski Kongres Finansowy.
- Deutsche Bank (2012). *Raport: Portret finansowy Polaków 2012. Plany na 2013 rok*. Warszawa: Deutsche Bank.
- Fundacja Kronenberga (2015). *Postawy Polaków wobec finansów — badanie Fundacji Kronenberga przy Citi Handlowy*. Warszawa: Fundacja Kronenberga przy Citi Handlowy.
- Góra, M., Rutecka, J. (2013). Elastyczny system emerytalny a potrzeby jego uczestników. *Ekonomista*, nr 6, s. 735–753.
- GUS (2016). *Sytuacja gospodarstw domowych w 2015 roku w świetle wyników badania budżetów gospodarstw domowych*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.
- Rutecka, J. (2014). Dodatkowe zabezpieczenie emerytalne — charakterystyka i czynniki rozwoju. *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*, nr 342, s. 256–266.
- TNS Polska (2014). *Zachowania finansowe Polaków dotyczące oszczędzania na emeryturę. Raport z badania TNS Polska dla Pitera Group*. Warszawa: TNS Polska.
- TNS Polska (2015). *Polacy wobec oszczędzania na emeryturę. Raport z badania omnibusowego od TNS Polska dla Izby Zarządzających Funduszami i Aktywami*. Warszawa: TNS Polska.
- TNS Polska (2016). *Skłonność Polaków do dodatkowego oszczędzania na emeryturę — mit czy rzeczywistość?*. Warszawa: TNS Polska dla Nationale-Nederlanden.
- UKNF (2017a). *Indywidualne konta emerytalne oraz indywidualne konta zabezpieczenia emerytalnego w 2016 r.* Warszawa: Urząd Komisji Nadzoru Finansowego.
- UKNF (2017b). *Informacja dotycząca pracowniczych programów emerytalnych w 2016 r.* Warszawa: Urząd Komisji Nadzoru Finansowego.
- ZUS (2016). *Wiedza i postawy wobec ubezpieczeń społecznych. Raport z badań*. Warszawa: Zakład Ubezpieczeń Społecznych i Instytut Spraw Publicznych.
- Związek Banków Polskich (2014). *Oszczędzanie długoterminowe — opinie, postawy i oczekiwania polskiego społeczeństwa*. Warszawa: TNS Polska dla Związku Banków Polskich.

Summary

The article focuses on the problem of individual savings ensuring extra means for old age and the assessment of old-age pension awareness among the Poles. The analysis was based on the data from experts' publications, available research reports and the results of opinion polls. The authors employed several methods: literature analysis, logical construction and statistical method. First, we characterize supplementary old-age provisions available in Poland. Then we assess the level of pension awareness and the attitude of the Poles towards long-term saving. The results indicate a low level of pension awareness and significant gaps in knowledge about old-age security among the Poles. Finally, we point out necessary actions which should be taken to increase the economic knowledge of the Poles, especially in the area of supplementary old-age saving.

Key words: pension awareness, supplementary old-age pension, pension saving, economic knowledge, economic education

Cytowanie

Ewa Cichowicz, Joanna Rutecka-Góra (2017), *Świadomość Polaków dotycząca dodatkowego oszczędzania na starość — próba oceny oraz identyfikacji niezbędnych działań*, „Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje” nr 38(3), s. 89–103. Dostępny w Internecie na www.problemy polityki społecznej.pl [dostęp: dzień, miesiąc, rok]